

## O PROJEKCIE

### WSPÓLNA SPRAWA 1944

Poznań, Warszawa – wspólna sprawa. Wielkopole w Powstaniu Warszawskim to projekt edukacyjny, historyczny i społeczny, którego celem jest przypomnienie, że polska wspólnota zbudowana jest na fundamencie trudnych, często tragicznych doświadczeń, w jakich wykuwały się najszlachetniejsze cechy naszego narodu. Pragniemy pokazywać, że historia Polski, to wspólna, bogata, wielowątkowa opowieść, a nie tylko suma regionalnych narracji.

Celem projektu jest odkrycie, zachowanie, przybliżenie i upowszechnienie rzetelnej wiedzy o największym miejskim powstaniu w dziejach Europy. Pragniemy pokazać, że warszawskim było ono tylko z nazwy, bo w istocie wpisywało się w ciąg walk narodowowyzwoleńczych, toczone przez nasz naród przez półtora stulecia, od insurekcji kościuszkowskiej z 1794 roku, aż do Powstania Warszawskiego z 1944 roku.

### POCIĄG DO WOLNOŚCI

Pociąg do wolności. Zwieńczeniem projektu będzie wyprawa uczniów i nauczycieli ze szkół uczestniczących w naszym projekcie, a także harcerzy, opiekunów oraz rekonstruktorów historycznych. Specjalny pociąg wyruszy z Poznania do Warszawy, żeby nie tylko uczestniczyli w obchodach 76. rocznicy Powstania Warszawskiego ale także stali się ich współorganizatorami.

Młodzież szkolna to najważniejsi adresaci naszego projektu, dlatego naszych bohaterów postanowiliśmy przybliżyć w atrakcyjnej dla nich formie i nagraliśmy serię podcastów, rozmów (nie)autoryzowanych, w których opowiadają oni o swoim życiu i wartościach. Przygotowaliśmy także serię broszur poświęconym różnym aspektom powstańczego życia, które można określić tytułem „Wszystko, co chcieliście wiedzieć o Powstaniu, a wstydziliście się zapytać”. Uczniowie wzięli natomiast udział w konkursie cyfrowych opowieści, w ramach którego przygotowali profile facebookowe naszych bohaterów.

#### ORGANIZATOR



Fundacja Kochania Poznania, ul. Jana Matejki 55/2, 60-770 Poznań  
fundacja@kochamy.poznan.pl / kontakt@wspolnasprawa1944.pl

Jednociąg opracowana w ramach projektu „Z Poznania do powstania. Wielkopole w Powstaniu Warszawskim”.  
© Copyrights by Fundacja Kochania Poznania, Poznań 2020

[www.fundajakochaniapoznania.pl](http://www.fundajakochaniapoznania.pl)  
[www.wspolnasprawa1944.pl](http://www.wspolnasprawa1944.pl)

#### PATRONAT HONOROWY



#### MECENAT



#### PATRONAT MEDIALNY

#### PARTNERZY



Współfinansowano przez Narodowy Instytut Wolności ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich na lata 2014 – 2020. Współfinansowano przez Ministerstwo Obrony Narodowej. Współfinansowano przez Fundacja Grupy PKP.



# GONIĘC POZNAŃSKI

1 SIERPNIA 2020

## WARSZAWIACY!

PRZYBYWAJCIE NA KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE!  
SOJUSZNICZY Z POZNANIA JUŻ TU NA WAS CZEKAJĄ!

### WSPÓLNA SPRAWA 1944

Dokładnie 76 lat temu, 1 sierpnia 1944 roku o godzinie 17.00, okupacyjne władze Warszawy dowiedziały się, że kilkadziesiąt tysięcy warszawiaków, to zaprzysiężeni żołnierze podziemnej polskiej armii, którzy wystąpili przeciwko Niemcom, by własnymi siłami zrzucić okupacyjne jarzmo i wyzwolić stolicę Polski.

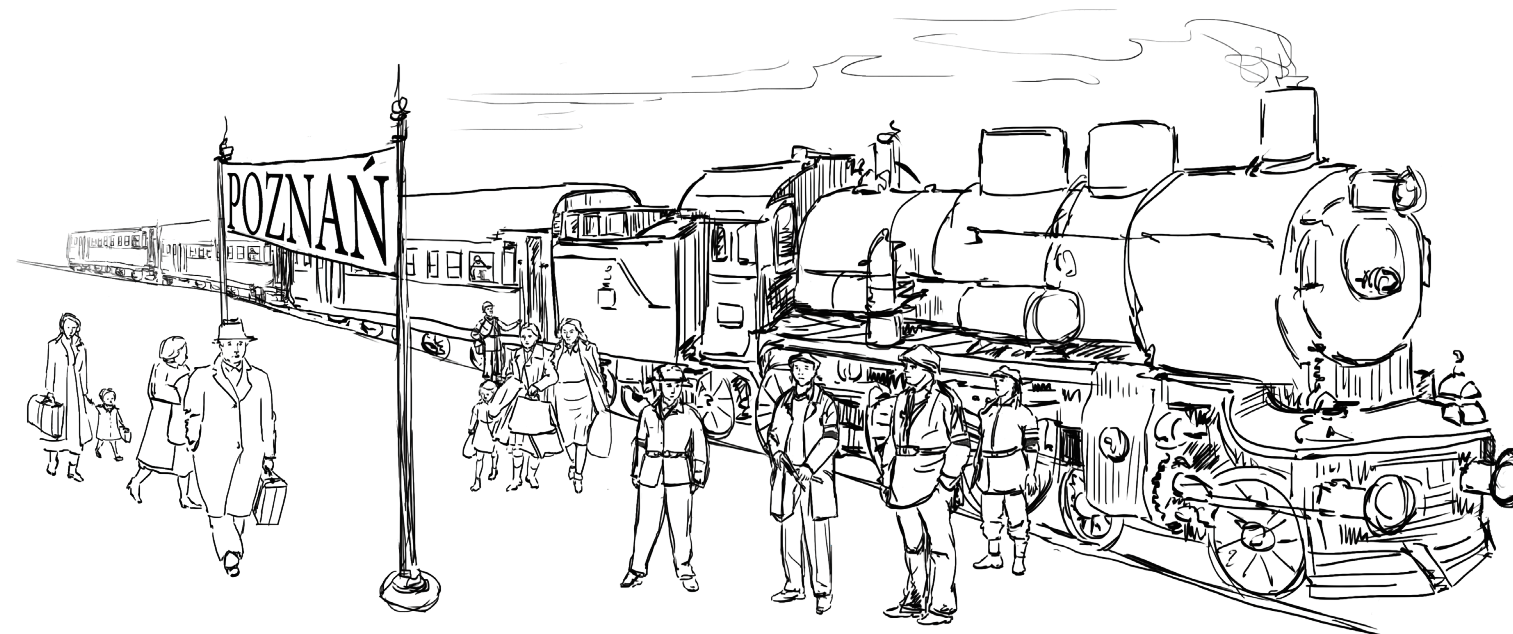
Przez 63 dni powstańcy warszawscy, wspierani przez mieszkańców stolicy, stawiali bohaterski opór najpotężniejszej maszynie wojennej czasów II wojny światowej. Nie doczekali się desantu sojuszników, czy spadochroniarzy gen. Sosabowskiego, nieliczne zrzucone broni nie mogły odwrócić tragicznej karty. Nie nadeszła także pomoc z praskiego brzegu Wisły, bo dowódca armii czerwonej wolei przypatrywać się zagładzie miasta, które zamierzali sobie podporządkować.

Warszawa, jedna z największych metropolii Europy, zamieniała się w kwartały rumowisk i zgliszczy. Warszawiacy ginący w zasypywanych piwnicach, zalewanych kanałach, czy rozstrzeliwani podczas masowych egzekucji ulicznych, zazdrościli tym, którzy zginęli z bronią w rękę, na barykadach stolicy. Mieli poczucie, że wszyscy o nich zapomnieli i pozostawili ich na pewną śmierć, a ich ukochane miasto na zagładę.

Nie mieli racji. Nie wszyscy o nich zapomnieli. Ramię w ramię z warszawiakami walczyły setki poznańców. Muzeum Powstania Warszawskiego doliczyło się wśród powstańców około 800 żołnierzy pochodzących z Wielkopolski. Historycy szacują, że w rzeczywistości mogło ich być około czterech tysięcy.

Fundacja Kochania Poznania postanowiła w tym roku przypomnieć o czterech bohaterach Powstania Warszawskiego, którzy przyszedli znaną Warty, by walczyć nad Wisłą. Postaci Adama Borysa ps. „Pług”, Henryka Czapczyka ps. „Mirski”, Zofii Grodeckiej ps. „Biała Ewa”, czy dr Józefa Granatowicza, to aż nadto wyraziste przykłady ludzi, dla których stołeczna insurekcja nie była lokalną ruchawką, ale ogólnonarodowym zrywem ku wolności i niepodległości. Dla nich wszystkich powstanie nie było regionalną sprawą warszawiaków, ale wielką, wspólną sprawą wszystkich Polaków.

Po 76 latach postanowiliśmy przebyć – śladem naszych bohaterów – drogę „z Poznania do Powstania”, oddać hołd ich pamięci oraz przypomnieć warszawiakom, że nawet w najtragiczniejszych chwilach nie zostali sami, zawsze wspierali ich poznańcy.





## KARTAGINA XX WIEKU

Warszawa to Kartagina XX wieku. Bohaterskie, afrykańskie państwo-miasto odrzuciło ultimatum Rzymu, najpotężniejszego imperium starożytności, któremu wszyscy składali hołdy. W Warszawie, nasze państwo odrzuciło ultimatum hitlerowskich Niemiec, przed którymi cofały się największe mocarstwa europejskie. Dla Warszawy, tak jak dla Kartaginy, najważniejszy był bowiem honor i wołały zginąć niż nieść brzemień niewoli.

Imperia nie wybaczą. Rzymianie nigdy nie wybaczyli Kartaginie, że drżeli ze strachu przed Hannibalem i dziesiątki lat po wojnach punickich, nakazali zniszczyć i zaozać dumne miasto, żeby było odstraszającym przykładem dla tych, którzy by zamierzali zbuntować się przeciwko Rzymowi.

Hitler nie wybaczył Warszawie, że jej mieszkańcy wystąpili przeciwko niemu i zniweczyli jego plany. Rozkazał usunąć miasto z powierzchni ziemi, żeby było ostrzeżeniem dla tych, którzy chcieliby wystąpić przeciwko władzy nazistów. Jego gniew był tak wielki, że nie czekał z tą destrukcją, do akcji nakazał przystąpić natychmiast.

## HITLER LICZYŁ NA NOWY „CUD NAD WISŁĄ”

Wódz III Rzeszy, który wielokrotnie podkreślał swoje uznanie dla Marszałka Józefa Piłsudskiego, chciał naśladować jego geniusz w starciu z Sowietami. Postanowił, że tak jak Polska zatrzymała czerwoną nawałę w 1920 roku u bram Warszawy, tak on dokona tego w 1944 roku. Feldmarszałek Walter Modeli i generał Heinz Guderian dostali rozkaz rozpoczęcia zmasowanej kontrofensywy na północny wschód od Warszawy.

Nasze źródła w niemieckim sztabie donoszą, że kontrofensywa miała być najważniejszym wydarzeniem militarnym 1944 roku, Hitler mówił swoim generałom – *Jeśli front wschodni się ustabilizuje pokaże to Rumunom, Bułgarom, Węgrom, a także Turkom, że Niemcy są silne.*

Wybuch powstania w Warszawie zniweczył plany Hitlera wobec frontu wschodniego, Rosji Radzieckiej, a także jego sojuszników w Europie Środkowej.

## ZBRODNICZY ROZKAZ HIMMLERA

Himmler w rozkazie wydanym generałowi Heinzowi Reinefarthowi napisał: *Pojmani powstańcy mają zostać zabici niezależnie od tego, czy prowadzą walkę zgodnie z konwencją haską, czy nie. Część ludności nie biorąca udziału w walce – kobiety i dzieci – także ma zostać zabita. Całe miasto ma zostać zrównane z ziemią, czyli domy, ulice, gmachy użyteczności publicznej – wszystko, co znajduje się w mieście.*

## PRZEKLEŃSTWO STALINA

Warszawa dla Hitlera jest tym czym Kartagina dla Rzymu – miastem zasługującym na zniszczenie. Na zagładę skazał je także Stalin, on jednak nie musiał doszukiwać się powodów sprzed ponad 20 stuleci, ale sprzed ledwie 24 lat. Wtedy to właśnie na przedpolach stolicy Polska zatrzymała się wielka, sowiecka ofensywa, która miała roznieść płomień rewolucji po całej Europie. Józef Stalin nigdy nie zapomniał, że musiał pospieszyć uciekać spod Warszawy. Bardzo chciał się zemścić na mieście, które go upokorzyło.

## RELACJA Z WILCZEGO SZANCA

Nasz tajny korespondent z kwatery w Kętrzynie donosi, że Hitlera odwiedził w niej Himmler. Przekonywał on wodza, że wybuch powstania w Warszawie, mimo że sprawia Niemcom wielkie problemy i niweczy plan kontrofensywy, to jednak w perspektywie historycznej jest zdarzeniem dla Niemców pozytywnym i będzie miał dla nich „zabawne” skutki. Niemiecy zbrodniarze od początku bowiem planowali zniszczenie naszej stolicy. Przytoczmy podsłuchane słowa Himmlera: *Mein Führer – zaczął Himmler – moment jest niedogodny. Z punktu widzenia historycznego jest błogostawieństwem, że ci Polacy to robią. [...] Pokonamy ich, a wtedy Warszawa – stolica, mózg i inteligencja tego [...] narodu – zostanie starta. Tego narodu, który od siedmiuset lat blokuje nam wschód i od pierwszej bitwy pod Tannenbergiem [Grunwaldem] ciągle nam staje na drodze. Już wkrótce ten historyczny problem dla naszych dzieci i dla wszystkich, którzy po nas przyjdą, a nawet już dla nas – nie będzie dłużej istniał.*

## TRAGICZNA WIADOMOŚĆ Z BERLINA

W berlińskim więzieniu stracony został generał Stefan Grot Rowceki, naczelny dowódca Armii Krajowej, schwyty w ubiegłym roku przez Niemców. Rozkaz przyszedł od samego Himmlera i był jego reakcją na wieść o wybuchu powstania w Warszawie.

## CZOŁG

Wybitny polski pieśniarz, Jacek Kaczmarski, napisał piosenkę „Czołg” opowiadającą o czołgu stojącym na praskim brzegu Wisły, który rwie się do tego, by wesprzeć obrońców stolicy, a czerwonoarmiści mu w tym nie pomagają.

*Gąsienicami zagrzebany w piach nad Wisłą  
Patrzę przez rzekę pustym peryskopem  
Na miasto w walce, które jest tak blisko  
Że Wisły nurt - frontowym staje się okopem  
Rozgrzany pancierz pod wrześnieym żarem  
Rwie do ataku się i pali pod dotykem,  
Ale wystygły silnik śpi pod skrzyętym smarem  
I od miesiąca nie siadł nikt - za celownikiem.  
Krań lufy pusta łaknie znów pocisków smaku  
A tyka tylko tłusty dym - z drugiego brzegu!  
W słuchawkach zdjętych hełmofonów - krzyk Polaków  
I nie wiem, czemu rzeki tej nie wziętem - z biegu!  
Dajcie mi wgrzyźć się gąsienicę w fale śliskie  
I ogniem swoim dajcie wesprzeć barykady!  
By miasto w walce - które tak jest bliskie  
Bezruchu mego - nie nazwało mianem - zdrady!  
Lecz milczy sztab i milczą pędy tataraku  
Którymi mnie przed tymi, co czekają - skryto  
Bo ruski tank - nie będzie walczył za Polaków!  
Bo ruski tank - zacząć ma, by ich wybito!  
Gdy się wypali już powstanie ciemnym błyskiem  
Włócząc mi silnik i ożywił krew maszyny,  
Bym mógł obejrzeć miasto - co tak bliskie -  
Bez walki zdobywając gruzy i ruiny!*

## WIELKOPOLANIE

Wielkopolanie zawsze walczyli w powstaniach narodowych, a poznańskie oddziały przelewały krew w kolejnych zrywach XIX wieku, nie zabrakło ich także w XX wieku. To oni rozbrajali Niemców w Warszawie w listopadzie 1918 roku, tworzyli Delegaturę Rządu na Kraj oraz Szare Szeregi po klęsce września 1939 roku, nie zabrakło ich także w sierpniu 1944 roku. Od walk na barykadach stolicy minęło już 76 lat i niewiele osób pamięta o roli jaką odegrali w nich powstańcy warszawscy pochodzący z Wielkopolski.

## WIELKOPOLSKA BARYKADA

Wielkopolska Barykada 1944 stanie na dziedzińcu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, przy ul. Krakowskie Przedmieście 15/17 w Warszawie, naprzeciw Pałacu Prezydenckiego. Będzie ona doskonałym pretekstem do przypomnienia warszawiakom, że podczas Powstania nie walczyli samotnie, że ich walka była ostatnim polskim powstaniem, a wspierali ich w niej właśnie Poznaniacy.

## POWSTAŃCZA OPowieŚĆ

Powstańcza opowieść jaką zaprezentujemy, będzie narracją o codziennym życiu. Rekonstruktorzy rozlokowani w kolejnych stanicach mówić będą o idei jaka powiodła młodych ludzi przeciwko najpotężniejszej armii świata. Opowiedzą o uzbrojeniu jakim dysponowali powstańcy, o ich mundurach i cywilnych ubraniach, czy o tym jak byli ratowani w powstańczych lazaretach.

## POWSTAŃCZE PATROLE I GODZINA W

Powstańcze patrole złożone z młodzieży szkolnej, opiekunów oraz rekonstruktorów wyruszą na ulice Warszawy, żeby odnaleźć miejsca związane z powstańczymi walkami oraz naszymi bohaterami.

Godzina „W” uświetniona zostanie uroczystym przemarszem naszych oddziałów przez stolicę i asystowaniem przy uroczystościach związanych z upamiętnieniem powstańców. Powstańcze śpiewanie zakończy nasz pobyt w Warszawie, nasze plutony rozproszą się po mieście, by w różnych jego miejscach inscenizować spontaniczne, wspólne śpiewanie powstańczych pieśni.

## BOHATEROWIE

Jesteśmy przekonani, że historię należy przybliżać przez opowieści o zwyczajnych ludziach, którzy w niej uczestniczyli, bo przez ich emocje staje się ona zrozumiała dla współczesnych odbiorców. Dlatego spośród setek Wielkopolan walczących latem 1944 roku w Warszawie postanowiliśmy przybliżyć cztery postaci, świetnie realizujące etos Wielkopolanina, nakazujący walczyć, kiedy nadchodzi odpowiedzialność ku temu chwila, a w czasach pokoju pracować dla dobra społeczeństwa, kraju i przyszłego zwycięstwa.



Posłuchaj podcastów o Adamie Borysie, Henryku Czapczyku, Zofii Gardeckiej i Józefie Granatowiczu!

## TRADYCJA ZOBOWIĄDUJE

Jednym z filarów projektu Poznań, Warszawa – wspólna sprawa! Wielkopolanie w Powstaniu Warszawskim są żołnierze 12 Wielkopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Nie mogło być inaczej, bo pamięć o powstańcach warszawskich to jeden z fundamentów, na których zbudowany jest etos żołnierzy wojsk terytorialnych.

Postać patrona 12 WBOT – gen. Stanisława Taczaka, naczelnego dowódcy powstania wielkopolskiego – w szczególny sposób łączy nasze miasta. Komendę nad poznańskim powstaniem objął on bowiem wówczas, gdy Józef Piłsudski urlopował go ze służby w warszawskim sztabie wojska polskiego.

Wielkopolska Brygada Obrony Terytorialnej kontynuuje chlubne tradycje powstańców wielkopolskich oraz formacji ochotniczych i konspiracyjnych, jakie działały w latach 1918-1946. Żołnierze polskiego podziemia, działający w organizacjach patriotycznych są dla terytorialsów bohaterami niezłomnej walki o niepodległość.

Wielki dług wdzięczności jaki mamy wobec nich, splecając kontynuując ich misję, stawiając nacisk na organizację struktur terytorialnych, budowę bezpieczeństwa lokalnego, a także umacnianie patriotyzmu oraz więzi społecznych.

Nieodzowną częścią misji 12 WBOT jest przekazywanie kolejnym pokoleniom pamięci o tych bohaterach, dlatego wielkopolskich terytorialsów nie mogło zabraknąć na Wielkopolskiej Barykadzie 1944, stworzonej w ramach akcji *Poznań, Warszawa – wspólna sprawa! Wielkopolanie w Powstaniu Warszawskim.*

## WARSZAWSCY GAZECIARZE

Warszawscy gazeciarze rozdawali będą na Krakowskim Przedmieściu naszą „Powstańczą jednodniówkę”, w której opowiadali będziemy warszawiakom oraz turystom o Powstaniu Warszawskim oraz o Wielkopolanach, którzy walczyli w nim ramię w ramię z warszawiakami.

## POCZTA POWSTAŃCZA

Poczta powstańcza to jeden z symboli Powstania Warszawskiego. Przypominamy o niej edycją specjalnych znaczków pocztowych, pocztówek, kopert i stempli, które otrzymać będzie można na Wielkopolskiej Barykadzie. Dzięki współpracy z Poczta Polska S.A. udało nam się wydać edycję znaczków przedstawiających naszą akcję i jej bohaterów.

ROZMOWY  
(NIE)AUTORYZOWANE